



Z Ewangelii św. Marka

Jezus mówił do tłumów: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo”. Mówił jeszcze: „Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu”. .

W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom † *Mk 4, 26–34*

Баладарства Божае сярод нас

Królestwo Boże jest wśród nas Za pomocą przypowieści Pan Jezus nam ukazuje, że Królestwo Boże może być odnalezione każdego dnia, w najmniejszych wydarzeniach codzienności, mającej swoje wzloty i upadki.

Chrystus uczy nas, że gdziekolwiek znajdziemy miłość, gdziekolwiek nią obdarzymy innych – tam jest Królestwo Boże. Wszechmocny pragnie, abyśmy kochali, ponieważ sam jest Miłością. Gdy więc miłujemy się nawzajem, gdy kochamy nawet naszych nieprzyjaciół, przyczyniamy się do budowy Królestwa Niebieskiego już tu, na ziemi, stając się niezastąpioną jego cegielką. Ten trud, to wyzwanie jest właśnie wspomnianym przez Jezusa w Ewangelii ziarnkiem gorczycy – z pozoru maleńkie i nieznaczące staje się rozłożystym krzewem, i nawet ptaki mogą się gnieździć na jego gałęziach.

Nie trzeba opuszczać rąk, nawet jeśli się wyda, że nic już nie ma sensu. Warto pamiętać, że gdziekolwiek okażemy miłość, tam jest Królestwo Boże.

- Czy staram się być budowniczym Królestwa Pana na ziemi?
- W jaki sposób wyrażam swoją miłość do ludzi?